Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Artes Humanae ▪ Vol. 2 ▪ 2017 ARTYKUŁY
DOI: 10.17951/artes.2017.2.31

MAREK PIELA
Uniwersytet Jagielloński w Krakowie
marcus.piela@gmail.com

Intertekstualność w powieści Chajima Beera *Et hazamir*

• • •

Intertextuality in the Novel *Et hazamir* by Haim Be'er

Streszczenie: Powieść Chajima Beera *Et hazamir* 'Czas śpiewu/wycinania' przedstawia losy młodego rekruta, Nachuma Gwirca, który służy w jednostce rabinatu wojskowego armii izraelskiej w okresie poprzedzającym wojnę sześciodniową. Powieść jest napisana w wysoce artystycznym stylu, obfitującym w aluzje do Starego Testamentu, rzadziej do Talmudu i do Nowego Testamentu. Nawiązania do klasycznych tekstów hebrajskich są często mikrocytatami, to jest krótkimi frazami, które mogą być rozpoznane jako cytaty tylko na podstawie ich szczególnej formy językowej, a nie na podstawie znaczenia, które jest zbyt ogólne i mało specyficzne. Z powodu tej właśnie cechy, częstych w powieści, mikrocytatów wydaje się niemożliwy jej przekład, który byłby wierny stylistycznie. Aluzje do klasyki judaizmu pełnią w powieści trzy funkcje. Najczęściej są one tworzywem stylu heroikomicznego, gdy pojawiają się we fragmentach dotyczących postaci przedstawionych w negatywnym, satyrycznym świetle (czyli wyznawców syjonizmu religijnego: Rafaela Gwirca i Natana Miwcara, oraz przedstawicieli schyłkowego chasydyzmu: Jidela Szubina i jego mistrzów duchowych). Rzadziej aluzje te przyczyniają się do podniesienia stylu, gdy mianowicie mowa o postaciach pozytywnych (Nachum Gwirc, jego matka, Ziser – przedstawiciel humanizmu religijnego. Wreszcie aluzje te bywają materiałem zabawnych anekdot i żartów słownych.

Słowa kluczowe: Chajim Beer, *Et hazamir*, intertekstualność, współczesna literatura izraelska

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

„Gdzieś był, gdym zakładała fundamenty ziemi, ty smarkaczu! – minęło kilka dobrych lat, zanim zacząłem dostrzegać coś zabawnego w tym jedynym w swoim rodzaju połączeniu wersetu z Hioba ze *smarkaczem*"[1]

Wstęp

Wydana w 1987 roku powieść izraelskiego pisarza Chajima Beera *Et hazamir* 'Czas śpiewu' przedstawia losy Nachuma Gwirca, młodzieńca o zainteresowaniach literackich, który służy w jednostce rabinatu wojskowego w okresie tuż przed wybuchem wojny sześciodniowej. Gwirc styka się w wojsku z przedstawicielami chasydyzmu oraz syjonizmu zabarwionego religijnie, którego zwolennikiem jest między innymi jego ojciec. Obie te grupy są w powieści ukazane w satyrycznym świetle . Utwór nie został dotychczas przetłumaczony na żaden język obcy, w odróżnieniu od innych dzieł Beera (*Nocot* 'Pióra', *Chawalim* 'Pęta' oraz *Lifnej hamakom* 'Wobec Boga'), które przełożono na angielski, niemiecki, włoski, chiński i niderlandzki[2]. Przypuszczam, że jednym z powodów, dla których powieść *Et hazamir*, w moim odczuciu najwartościowsza w całym dorobku literackim pisarza[3], nie doczekała się tłumaczeń, jest jej głęboko intertekstualny charakter. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie wielkiej obfitości, szczególnego charakteru i ważnej funkcji, zawartych w powieści *Et hazamir*, aluzji do klasycznych tekstów hebrajskich (głównie starotestamentowych) oraz rozważenie możliwości oddania ich w przekładzie.

Jeśli aluzje do klasyki judaizmu pojawiają się w wypowiedziach bohaterów, służą charakterystyce umysłowości postaci, ich światopoglądu i wykształcenia[4], a także przyczyniają się do uwznioślenia opisywanych wydarzeń wówczas, gdy narrator ma pozytywny stosunek do nich i do osób biorących w nich udział[5]. Najczęściej jednak nawiązania do klasycznych tekstów judaizmu są w satyrycznej

1 D. Ben-Amoc, *Zijunjunej ha-derech*, Tel Awiw 1981, s. 343. (Tłumaczenie moje, cytat z Hi 38,4 oparty na przekładzie ks. Jakuba Wujka, ze zmianą na rodzaj żeński, podyktowaną sytuacją, w której cytatem posłużyła się nauczycielka łajająca ucznia).

2 Dane pochodzą z: The Institute for the Translation of Hebrew Literature, [online:] http://www.ithl.org.il [data dostępu: 30.09.2017].

3 Sam Beer uważa tę powieść za najważniejszą, choć może nie najlepszą, w swym dorobku. Zob. A. Bar-Lewaw, *Sicha ,im Chajim Be'er*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 389.

4 Ch. Wajs, *„Najtej sefer wenechezej". Kanonijut weszulijut baroman Et hazamir*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 245–261.

5 O uwznioślającej funkcji nawiązań do Biblii w innych utworach Beera wspomina J. Szwarc, *Hakript szel Szecherezada*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 68.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

powieści Beera źródłem efektu komicznego. Autor wykorzystuje je bowiem jako materiał żartów i anegdot, opowiadanych przez bohaterów, lub jako tworzywo stylu heroikomicznego, czyli stylu patetycznego, który śmieszy, bo wtórnie służy do wyrażenia treści błahej, przyziemnej lub negatywnie ocenianej przez narratora[6]. Cytaty biblijne, często zmodyfikowane pod względem gramatycznym i leksykalnym, wplecione w dialogi bohaterów powieści oraz w odnarratorskie opisy codziennych sytuacji i współczesnych nam wydarzeń, w oryginalnym, biblijnym kontekście mają wydźwięk poważny, podniosły lub przynajmniej neutralny[7]. Natomiast w powieści Beera brzmią śmiesznie za sprawą kontrastu między heroicznymi czasami biblijnymi a prozaicznymi, przeważnie negatywnie ocenianymi przez narratora, realiami funkcjonowania rabinatu we współczesnej armii izraelskiej.

Źródło efektu komicznego w powieści *Et hazamir* to liczne nawiązania do Starego Testamentu (głównie w formie cytatów). Natomiast aluzje do Nowego Testamentu są o wiele rzadsze w utworze i nie mają humorystycznego charakteru, pomijając szydercze wyjaśnienie genezy prima aprilis, podane przez grabarza wojskowego Zisera[8], które zresztą nie jest oryginalnym pomysłem Beera[9]. Nowy Testament jest bowiem tekstem słabo znanym czytelnikom izraelskim oraz bohaterom powieści (przynajmniej w porównaniu z Biblią hebrajską), zatem duża część aluzji do ksiąg nowotestamentowych pozostałaby niezauważona. Ponadto trudno sobie wyobrazić, aby bohaterowie powieści – Żydzi oczytani w klasycznych tekstach judaizmu – sypali cytatami z Nowego Testamentu[10]. Dlatego też aluzje do tej części Biblii czyni głównie narrator.

---

6 Określając tak styl heroikomiczny, wykorzystuję definicję poematu heroikomicznego autorstwa Janusza Sławińskiego. Zob. J. Sławiński, [hasło:] *Poemat heroikomiczny*, [w:] *Słownik terminów literackich*, pod red. tegoż, Wrocław 1998, s. 396–397. Podobnie określa funkcję uwznioślającą albo komiczną aluzji biblijnych sam pisarz (Zob. A. Bar-Lewaw, dz. cyt., s. 394), oraz Chana Dawid (Zob. Ch. Dawid, *Et hazamir le-Chajim Be'er: ‚Al hitkablut haroman umiwchar ‚interpretacjot*, [w:] *Sefer Jisra'el Lewin. Kowec mechkarim basifrut ha'iwrit ledorotejha*, pod red. R. Cura, T. Rozena, Tel Awiw 1995, s. 92–93) w analizie humorystycznej warstwy powieści Beera, jednak autorka skupia się na parodii opartej na humorze sytuacyjnym, a nie słownym.

7 W samym tekście biblijnym też można dostrzec elementy komizmu. Omówione zostały w książce pod redakcją Yehuda Radday'a i Athalyi Brenner (Zob. *On Humour and Comic in the Hebrew Bible*, pod red. Y. Radday'a, A. Brenner, Sheffield 1990). Jednak komizm w powieści Beera nie wynika z ponownego wykorzystania komizmu biblijnego, poza jednym wyjątkiem wypowiedzi ironicznej już w Biblii (Wj 14,11), o której piszę dalej.

8 Ch. Beer, *Et hazamir*, Tel Awiw 1987, s. 321.

9 Fragment wyjaśniający taką genezę prima aprilis został usunięty z artykułu o tym zwyczaju w hebrajskiej wersji Wikipedii. Uznano go bowiem za obraźliwy dla chrześcijaństwa i pozbawiony wartości merytorycznej, co wynika z dyskusji redaktorów hasła.

10 Nowy Testament był i jest nadal częściowo objęty pewnego rodzaju tabu w kulturze izraelskiej, o czym pisze Jicchak Harari. Zob. J. Harari, *Bichjo szel Se ha'elohim. Hadialog szel*

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

W powieści *Et hazamir* efekt komiczny służy przeważnie ośmieszeniu schyłkowej, zdegenerowanej formy chasydyzmu, jaką ruch ten przybrał w Izraelu po II wojnie światowej, oraz postawy tych bohaterów, którzy widzieli w historii współczesnego państwa żydowskiego powtórzenie pewnych wielkich wydarzeń z dziejów Izraela (opisanych w Starym Testamencie czy też zapowiadanych przez proroków) i dlatego dążyli między innymi do eskalacji konfliktu z Arabami[11]. Do chrześcijaństwa narrator ma stosunek pozytywny, dostrzega w nim cenne uzupełnienie judaizmu (na przykład o pierwiastek macierzyński, za sprawą postaci Matki Boskiej)[12], dlatego aluzje do Nowego Testamentu, poza wspomnianym wyjątkiem, nie są materiałem komizmu językowego.

Jak wspomniałem, wysoce intertekstualny charakter powieści *Et hazamir*, a zwłaszcza komiczna funkcja zawartych w niej aluzji do klasyków judaizmu, jest prawdopodobną przyczyną jej nietłumaczenia na inne języki. Dokonanie funkcjonalnie ekwiwalentnego przekładu utworu, w którym tak ważną rolę odgrywają cytaty ze Starego Testamentu, jest trudne, ponieważ przeciętny czytelnik nieżydowski nie zna tej części Biblii tak dobrze, jak ci, dla których pisze Beer. Ponadto w omawianej powieści często pojawiają się mikrocytaty. Mianem tym określam zaczerpnięte z Pisma świętego pojedyncze wyrazy, kilkuwyrazowe frazy bądź krótkie zdania, w których odbiorca oryginału, o ile jest oczytany w Biblii, z łatwością dostrzeże nawiązania do ksiąg Starego Testamentu. Podstawą rozpoznania w nich cytatów z Biblii nie jest jednak ich znaczenie, lecz pewne czysto formalne cechy tych przytoczeń, takie jak: osobliwy, z punktu widzenia norm współczesnego hebrajskiego, skład leksykalny czy forma gramatyczna. I właśnie te cechy mikrocytatów nie mogą być odtworzone w przekładzie (który oddaje przecież znaczenie oryginału, a nie jego formę językową) w taki sposób, aby wyraźnie widoczne było nawiązanie do Starego Testamentu. Samo znaczenie mikrocytatów jest na tyle mało specyficzne, że w przekładzie, który tylko to znaczenie oddaje, nikt – nawet biblista – nie dostrzeże aluzji do Biblii. Jako przykład przytoczę tu wypowiedź jednego z bohaterów, który chce przeczytać koledze coś jego zdaniem bardzo ważnego, choć w istocie błahego: *hine, hasket uszma* 'o, cicho bądź i słuchaj'[13] (tłumaczenie moje). Cytowane w powieści zdanie

Chajim Be'er ,im haBrit hachadasza, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 198.

11 O poglądach politycznych Beera, które znalazły wyraz między innymi w powieści *Et hazamir*, a które można by streścić jako niechęć do syjonizmu zabarwionego religijnie pisze między innymi Yael Shenker. Zob. Y. Shenker, *Reading The Time of Trimming under the Desk of Religious Zionism: Haim Be'er and National-Religious Identity*, „Zutot" 2014, nr 11, s. 6–17.

12 Motywy nowotestamentowe w twórczości Beera omawia Harari. Zob. J. Harari, dz. cyt., s. 197–233. O szczególnej fascynacji Beera osobą Matki Boskiej zob. J. Harari, dz. cyt. s. 207–208.

13 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 403.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

pochodzi z Pwt 27,9. Jest to fragment opisujący bardzo podniosłą chwilę, gdy Mojżesz przekazuje narodowi izraelskiemu słowa Boga. Posłużenie się cytatem biblijnym w banalnej sytuacji współczesnej daje efekt komiczny, którego nie sposób oddać w przekładzie, gdyż wyrażenie o tak mało specyficznym znaczeniu nie zostanie przez czytelnika przekładu skojarzone z Pwt 27,9. Podobnie zresztą czytelnik izraelski nie skojarzyłby z Biblią wyrażenia synonimicznego o innej formie (na przykład *hine, tisztok wetiszma*), bo to nie znaczenie wyrażenia *hasket uszma* powoduje, że odbiorca oryginału natychmiast dostrzega tu aluzję biblijną, ale użycie czasownika *hiskit*, który zwłaszcza w formie rozkaźnika pojawia się dziś w zasadzie wyłącznie jako cytat z Pwt 27,9 lub aluzja do tego wersetu. Tego typu mikrocytaty są możliwe tylko wtedy, gdy tekst, do którego są nawiązaniem, jest przytaczany w oryginale. We współczesnej literaturze hebrajskiej cytowanie Starego Testamentu po hebrajsku to normalna praktyka, ale w zasadzie nie jest to możliwe w jakimkolwiek przekładzie z języka hebrajskiego, bo wtedy fragmenty Starego Testamentu też trzeba cytować w tłumaczeniu.

Dla lepszego zrozumienia pojęcia mikrocytatu podam przykład jego przeciwieństwa, to jest aluzji biblijnej, łatwej do przełożenia na polski, bo nawiązującej do obszerniejszych kompleksów treści od razu kojarzących się z Biblią: „W taki sam sposób na pewno szedł pierwszy człowiek i notował, gdy coś przekraczającego jego rozumienie unosiło się przed nim na małym obłoczku, nadając nazwy drzewom i zwierzętom [tłum. aut.]”[14]. Każdy czytelnik bez trudu zauważy tu aluzję biblijną, nawet bez odpowiedniego przypisu bibliograficznego.

Omawiając występujący w powieści Beera komizm, oparty na cytatach ze Starego Testamentu, poruszę zatem także zagadnienie ewentualnego przekładu tego tekstu na język polski, choć w większości przypadków ograniczę się do tłumaczenia, które niestety nie odtwarza oryginalnego efektu komicznego, bo nie zawiera dostrzegalnych dla polskiego czytelnika nawiązań do Biblii. Próby tłumaczenia omówionych w artykule fragmentów powieści prowadzą do wniosku, że – z powodu nasycenia tego utworu mikrocytatami z tekstów słabo znanych nieżydowskiemu czytelnikowi – powieść *Et hazamir* nie doczeka się chyba nigdy stylistycznie adekwatnego przekładu na żaden język nieżydowski. Jedynie tłumaczenie na jidysz ma pewne szanse powodzenia, ponieważ w literaturze pięknej powstającej w tym języku Biblię cytuje się w oryginale[15].

---

[14] J. Gefen, *Kursat szajisz*, Tel Awiw 1991, s. 35. Według Rdz 2,19–20 nazwy zwierzętom nadał człowiek, a nie Bóg. Tekst Jonatana Gefena sugeruje natomiast, że autorem nazw był Bóg, a Adam je tylko zanotował.

[15] Za informację dziękuję drowi hab. Tomaszowi Majtczakowi. Zachowanie cytatu w brzmieniu oryginalnym (choć w transkrypcji pismem łacińskim), w celu zasygnalizowania intertekstualnego charakteru utworu, zdarza się w polskich przekładach rosyjskich tekstów zawierających cytaty z innych dzieł literatury rosyjskiej, co wymaga przyjęcia, że polski czytelnik

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Warto zauważyć, że aluzje do Nowego Testamentu, jak wspomniałem z rzadka pojawiające się zarówno w powieści *Et hazamir*, jak i w innych utworach współczesnej literatury hebrajskiej, nie powodują trudności w przekładzie na języki europejskie, z trzech powodów. Po pierwsze, Nowy Testament jest tekstem znacznie lepiej znanym czytelnikom europejskim niż Stary Testament. Po drugie, księgi nowotestamentowe znane są czytelnikom (a także pisarzom) izraelskim nie lepiej niż czytającej publiczności w chrześcijańskiej Europie, co sprawia, że jeśli już pojawiają się we współczesnej literaturze izraelskiej aluzje do Nowego Testamentu, to są to nawiązania do jego najbardziej znanych fragmentów, które w tłumaczeniu nie wymagają nawet przypisu objaśniającego, i brak go też w oryginale. Przykładem może być fragment opowiadania Jonatana Gefena: „Moja mała mama zawsze nadstawiała drugi policzek, tak, że naprawdę nie widzę żadnego powodu, czemu mimo wszystko nie urodziła się pod krzyżem w Nazarecie [tłum. aut.]"[16]. Po trzecie, w utworach napisanych po hebrajsku nie są możliwe mikrocytaty z tekstu napisanego po grecku. Pojawiające się w powieści *Et hazamir* aluzje do Nowego Testamentu, nawet jeśli są to wyrażenia jedno- czy dwuwyrazowe, samym swoim znaczeniem, łatwym do oddania w przekładzie, nawiązują do powszechnie znanych motywów nowotestamentowych. Za przykład może tu posłużyć fragment powieści Beera, w którym jeden z głównych bohaterów – Nuska Keler kazał swemu szoferowi – Gwircowi, zatrzymać się w drodze do Ściany Płaczu i nazrywać w polu gałązek ostu, aby zamaskować nimi hełmy[17]. Narrator powiada, że pojechali dalej „ukoronowani cierniem"[18] – tak właśnie należy tłumaczyć hebrajskie wyrażenie *ne'etrej kocim*, leksykalnie wierne przekładowi J 19,2 (‚*ateret kocim* 'korona cierniowa'), z którego korzystał Beer[19]. Widać, że funkcjonalnie ekwiwalentny przekład tej aluzji do Nowego Testamentu nie jest trudny. Z wymienionych tu powodów aluzje do Nowego Testamentu, pojawiające się często w powieści Juwala Szimoniego *Cheder* 'Pokój' nie stanowią trudności dla tłumacza, a dzieło doczekało się przekładu na angielski i francuski, w przeciwieństwie do nietłumaczonego dotąd utworu Beera.

Literaturoznawcy i krytycy dostrzegają w powieści pierwiastek humoru, jednak nie poświęcają mu wiele uwagi, stwierdzając tylko, że utwór jest satyrą na

zrozumie wtręt po rosyjsku i rozpozna w nim cytat. Zob. A. Bednarczyk, *Kulturowe aspekty przekładu literackiego*, Katowice 2002, s. 68–69.

16 J. Gefen, *Kursat szajisz*, dz. cyt., s. 78.

17 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 556–557

18 Aluzję tę omawia Harari. Zob. J. Harari, dz. cyt., s. 231–232.

19 Beer cytuje w powieści Nowy Testament w jednej z wersji przekładu Franza Delitzscha, rozpowszechnianej w Izraelu między innymi przez Keren, Achwa Meszichit.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

narodowy mesjanizm czy syjonizm religijny części społeczeństwa izraelskiego[20], w której to satyrze pewne współczesne, pozbawione większego znaczenia, zdarzenia opisano tak, że wydają się parodią wiekopomnych wydarzeń biblijnych[21]. Warto tu dodać, że jest to istota heroikomizmu. Gerszon Szaked uważa, że Beer nie posługuje się (choć mógłby) częstymi w powieści cytatami z tekstów klasycznych w celach satyrycznych czy parodystycznych[22]. Stwierdzenie to uważam za zupełnie błędne. Moim zdaniem komizm słowny, głównie oparty na cytatach z klasycznych tekstów hebrajskich, będący narzędziem satyry i parodii, dominuje w powieści. Natomiast dostrzegany przez krytyków humor sytuacyjny i postaci[23] ma marginalne znaczenie. Chana Dawid i Chajim Wajs to dwoje badaczy, którzy zauważają, że cytaty z klasycznych tekstów żydowskich mają w powieści wydźwięk humorystyczny. Zdaniem Dawid[24] zniekształcone cytaty ze źródeł są elementem humoru, parodii i groteski, a dokładność cytowania klasyki przez bohaterów stanowi kryterium, według którego można ich podzielić na dwie grupy. Postaci wiernie cytujące źródła, bez przekręceń (na przykład Ziser), okazują się według Dawid bohaterami pozytywnymi. Z kolei Nuska Keler, który słabo w porównaniu z Ziserem zna klasyków judaizmu i cytuje ich z błędami, jest zarazem jednym z najbardziej negatywnych bohaterów powieści[25]. Jednak moim zdaniem kryterium dokładności cytatów nie jest istotne w interpretacji powieści i nie ma związku z oceną występujących w niej postaci. Po pierwsze, doskonale znają źródła i dokładnie je cytują, ukazani w satyrycznym świetle, przedstawiciele schyłkowego chasydyzmu: Szubin (zob. omówiony dalej cytat z Pwt 25,13 i wiele innych wypowiedzi) i jego środowisko (zob. omówione dalej cytaty z Pnp 7,2 i Ps 85,14) oraz zwolennik religijnego syjonizmu Rafael Gwirc[26]. Nawet Nuska Keler, przecież nie żaden mól książkowy, potrafił zadziwić bardziej uczonych od siebie umiejętnością dobrania, odpowiedniego do aktualnej sytuacji i wiernie przytoczonego z pamięci, wersetu biblijnego[27], a jeśli wprowadzał do cytatów zmiany,

---

20 Zob. Ch. Soker-Szwager, *Haliba hachasera. Jecirat Be'er ,al pi thom hasifrut hajisra'elit*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 88, 97.

21 Zob. Ch. Nagid, *,Et hazemer wehazmira*, „Moznajim" 1988, nr 10/11, s. 29–30; G. Szaked, *Ha'orew hasatiri benocot hazamir. ,Al „,Et hazamir" me'et Chajim Be'er uš'ar ,injanim*, „Moznajim" 1988, nr 10/11, s. 25.

22 Zob. G. Szaked, dz. cyt., s. 27.

23 Zob., Tamże; Ch. Dawid, dz. cyt., s. 91–92.

24 Ch. Dawid, dz. cyt., s. 74.

25 Tamże, s. 94–95.

26 Por. długi, bezbłędny cytat z Oz 2,21 na s. 135 i inne wypowiedzi R. Gwirca, które omawiam dalej.

27 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 14.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

to świadomie, w sposób świadczący o dużej inteligencji i ze znakomitym, zamierzonym efektem humorystycznym, czego przykładem jest omówione dalej przeinaczenie zdania z Bava Meci'a 86a[28]. Po drugie, postaci ukazane w pozytywnym świetle niekiedy cytują Biblię niedokładnie nie z powodu słabej pamięci, lecz po to, aby dostosować werset gramatycznie i leksykalnie do własnych wypowiedzi. Na przykład Chawa Gwirc[29] w omówionym dalej cytacie z Prz 7,22 zaciera paralelizm członów przez pominięcie czasownika *jawo* (w BT[30]: 'idzie') i usuwa niepotrzebny w jej wypowiedzi okolicznik *pit'om* (BT: 'niezwłocznie'). Po trzecie, cytaty z Biblii, dokładne bądź niedokładne, zależnie od wymagań kontekstu docelowego, często pojawiają się też w partiach odnarratorskich, do których nie można stosować kryterium podanego przez Dawid. Proponuję przyjąć zupełnie inne, ale oparte na analizie występujących w powieści aluzji do klasycznych tekstów hebrajskich, kryterium podziału bohaterów na postaci pozytywne i negatywne. Jak już wspomniałem, cytaty z Biblii w ustach bohaterów negatywnych lub we fragmentach narracji ich dotyczących brzmią śmiesznie, z powodu kontrastu między podniosłą formą a błahą lub negatywnie ocenianą treścią. Natomiast cytaty z Biblii wypowiadane przez bohaterów pozytywnych i pojawiające się w narracji ich dotyczącej brzmią uroczyście i poważnie, chyba że są zamierzonymi żartami. Efekt komiczny albo uwznioślający aluzji biblijnych nie ma związku z dokładnością cytowania źródeł i w mojej ocenie pozwala trafniej podzielić bohaterów na tych przedstawionych w świetle pozytywnym i negatywnym.

Wajs stwierdza, że jeden z bohaterów powieści, Nuska Keler, cytuje teksty klasyczne między innymi w celach parodystycznych[31]. Omówienie opartego na aluzjach biblijnych komizmu zacznę od przykładów tego rodzaju, zamierzonego przez bohaterów efektu humorystycznego.

Żarty literackie w ustach bohaterów

Nawiązania do klasycznych tekstów judaizmu są między innymi elementem charakterystyki bohaterów – erudytów umiejących w codzienne rozmowy wpleść

---

28 O tym, że zarówno pozytywni, jak i negatywni bohaterowie powieści są obdarzeni nieprzeciętną umiejętnością cytowania źródeł pisze Wajs. Zob. Ch. Wajs, dz. cyt., s. 246. Badacz zauważa również, że wyrażona wprost przez narratora i przez innych bohaterów ocena Nuski jako nieuka nie znajduje potwierdzenia w jego wypowiedziach, świadczących o doskonałej znajomości klasyków judaizmu. Zob. Ch.Wajs, dz. cyt., s. 251.

29 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 136.

30 Skróty tytułów polskich przekładów Biblii objaśniam w bibliografii.

31 Zob. Ch. Wajs, dz. cyt., s. 251.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

cytaty biblijne, które zadziwiają pomysłowością, z jaką zastosowano je w prozaicznych sytuacjach odbiegających od realiów biblijnych i przeważnie śmieszą czytelnika izraelskiego za sprawą kontrastu pomiędzy podniosłością ich źródła a opisaną w powieści banalną współczesnością[32]. Przykładem takiej erudycyjnej wymiany zdań jest rozmowa Nuski Kelera, przedstawiciela syjonizmu religijnego i głównej negatywnej postaci powieści, z rabinem wojskowym Rubim. Gdy Nuska pozwolił sobie na żart na tematy religijne[33], został upomniany cytatem z Hi 18,2, dostosowanym pod względem gramatycznym do nowej sytuacji: „Połóż kres słowom", to jest 'przestań mówić takie rzeczy' (BT w przypisie: „kiedy położycie kres słowom?"), na co uczony żartowniś odpowiedział cytatem z tej samej księgi: „Któż się od słów powstrzyma?" (Hi 4,2 BT)[34]. Przekład, który oddaje tylko znaczenie referencyjne takiej wymiany zdań, nie sygnalizując nawiązań do tekstu biblijnego, jest stylistycznie nieadekwatny. Fakt, że dialog ten składa się z pomysłowo dobranych cytatów biblijnych, nawet bardziej wpływa na odbiór całego fragmentu przez czytelnika niż sama treść wypowiedzi. Niestety, Księga Hioba, z wyjątkiem samej fabuły, jest słabo znana przeciętnemu polskiemu czytelnikowi. Ponadto treść obu cytatów nie sugeruje ich biblijnego pochodzenia. To sprawia, że jedyne, co tłumacz może zrobić, to objaśnienie erudycyjnych docinków w przypisie lub w samej narracji. Podobny przykład rozmowy z użyciem cytatów biblijnych, której – adekwatny stylistycznie – polski przekład zdaje się niemożliwy, to następujący fragment. Członkowie paramilitarnej organizacji młodzieżowej wybrali się na ćwiczenia do parku miejskiego. Jeden z nich, Nachum Gwirc, aby uniknąć udziału w męczącym treningu, udał, że idzie za potrzebą do pobliskiego pustostanu, na co dowódca rzekł szyderczo: „Mogłeś się wysikać »pod jakimkolwiek drzewem zielonym«"[35]. Czytelnika oryginału (i zapewne słyszących to kolegów Gwirca) śmieszy użycie w przyziemnej sytuacji współczesnej wyrażenia „pod jakimkolwiek drzewem zielonym", które w Biblii jest określeniem miejsc kultu bałwochwalczego, potępianego w patetycznych słowach przez gniewnych proroków (na przykład Iz 57,5; Jr 2,20)[36]. Humorystyczną aluzję do Biblii, uczynioną przez dowódcę, podjęli i rozwinęli

---

32 Ch. Dawid, dz. cyt., s. 100.

33 Żart ten warto tu przytoczyć jako dowód, że w środowisku rabinów wojskowych można wykorzystywać treści religijne w celach humorystycznych. Gdy Nuska Keler recytował śpiewnie słowa Psalmów, Rubi odrzekł, że podczas egzaminów wstępnych do chóru wojskowego Nuska dostałby nie więcej niż 6 (w skali 1–10), na co Nuska odparł, że wobec tego u Pana Boga dostały 9, bo Bóg widzi Ziemię do góry nogami.

34 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 14.

35 Tamże, s. 23.

36 W przekładzie tych wersetów (na przykład w BT) pojawia się zaimek *każdy*, moje tłumaczenie (*jakikolwiek*) wyraża znaczenie, którego cytat nabiera u Beera.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

inni członkowie oddziału, cytując pomysłowo zmieniony ciąg dalszy proroctwa Jeremiasza (Jr 2,20) w celu wyszydzenia tchórza: *co'a zona*, co w tym kontekście można tłumaczyć jako 'ty zafajdana dziwko'. Cały fragment, do którego nawiązują bohaterowie powieści, brzmi w BT tak: „Pod każdym zielonym drzewem pokładałaś się jako nierządnica". Różnica znaczeniowa między BT a przekładem 'ty zafajdana dziwko' wynika z pomysłowej i niemożliwej do oddania w przekładzie, drobnej zmiany oryginalnego tekstu Jeremiasza. Zmiany dziś w zasadzie już niezauważalnej w brzmieniu, lecz tylko w pisowni (Jeremiasz: *co'a* 'pokładałaś się', Beer: *co'a* 'zafajdana'). Także w tym wypadku jedyne, co tłumacz może zrobić, aby czytelnik przekładu nabrał właściwego wyobrażenia o pomysłowości erudycyjnych kpin, które bawią czytelnika oryginału, to objaśnienie ich w przypisie. Kolejnym przykładem złośliwych docinków z wykorzystaniem cytatów biblijnych jest następujący fragment. Uczony grabarz wojskowy Ziser, przewidując rychłe wypuszczenie jednego z żołnierzy z aresztu, stwierdza, że nieodległy jest dzień, w którym naczelny rabin wojskowy „podniesie głowę Nusena i przywróci mu stanowisko [tłum. aut.]"[37]. Jest to uwspółcześniony pod względem gramatycznym, ale leksykalnie wierny cytat z Rdz 40,13, który służy wyszydzeniu aresztanta, a nie uwznioślenia jego postaci, bo skądinąd wiadomo, że mówiący ma do niego pogardliwy stosunek. Warto zauważyc, że choć czyni się tu aluzję do fragmentu, który w samej Biblii zawiera elementy humoru, ironii i szyderstwa[38], to efekt komiczny u Beera nie polega na ponownym wykorzystaniu komizmu biblijnego, lecz na kontraście między podniosłością tekstu biblijnego a prozaiczną współczesnością. Znalazłem tylko jeden przykład wykorzystania w powieści cytatu z Biblii, który już w pierwotnym kontekście ma charakter ironiczny i zachowuje go w powieści Beera. Efekt komiczny jest we współczesnym utworze spotęgowany przez aluzyjny charakter wypowiedzi. Gdy mianowicie jeden z rabinów pełniących służbę w Jerozolimie udał się na pogrzeb żołnierski do Tel Awiwu, czyli poza obszar mu podległy, Ziser zapytał, cytując Wj 14,11: „»Czyż brakuje grobów« w Jerozolimie, że jerozolimski dowódca musi fatygować się do Tel Awiwu […]? [tłum. aut.]"[39].

Gdy Nachum Gwirc wchodzi do budynku rabinatu wojskowego, napotyka żołnierza, jak się potem okazuje Nuskę Kelera, zmywającego schody. Brudna woda, w której pływają śmieci, ścieka po stopniach, a z głębi budynku dolatują przerywane dźwięki próbnej gry na rogu, w związku ze zbliżającym się świętem. Keler śpiewa fragment Psalmu 29,3 (BT: „Głos Pański ponad wodami […],

37 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 29.

38 M. Piela, *Kalambur w czterdziestym rozdziale Księgi Genesis (przekłady polskie a oryginał)*, [w:] *Język. Teoria – dydaktyka*, pod red. B. Greszczuk, Rzeszów 1999, s. 135.

39 Ch. Beer, *Et hazamir*, cz. cyt., s. 212.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Pan ponad wodami niezmierzonymi!") opisującego potop[40]. Zamierzony przez, skłonnego do szyderstw, Nuskę efekt humorystyczny wynika tu z kontrastu między podniosłością wersetów biblijnych oraz wiekopomnych wydarzeń, które przywodzą na myśl, a prozaiczną czynnością zmywania schodów, jaką we współczesnej powieści opisuje wyimek z psalmu. W przekładzie trudno ten efekt humorystyczny odtworzyć, bo Psalm 29 należy do mało znanych polskim czytelnikom fragmentów Biblii. Zatem nawet posłużenie się w tłumaczeniu powieści istniejącymi przekładami Księgi Psalmów nie spowoduje, że czytelnik dostrzeże w słowach żołnierza aluzję do starożytnego tekstu. Przypis bądź komentarz narratora, objaśniający funkcję oryginalnej aluzji, też nie odtworzyłby efektu literackiego, lecz jedynie go opisał. Wydaje się jednak, że w przekładzie tego fragmentu powieści Beera można osiągnąć pewien stopień ekwiwalencji, wprowadzając do tekstu aluzję do *Pieśni o potopie* Jana Kochanowskiego, której fragment brzmi: „Z ludźmi pospołu i miasta i grody / Nieuśmierzone zatopiły wody"[41]. Efekt komiczny można uzyskać, następująco modyfikując słowa poety: „Z ludźmi pospołu podesty i schody nieuśmierzone zatopiły wody". Oczywiście tylko poloniści rozpoznają tu aluzję do pieśni Kochanowskiego, jednak każdy czytelnik dostrzeże, że jest to komiczne nawiązanie do poezji staropolskiej. Archaizacja w tłumaczeniu cytatów biblijnych to jeden z niedoskonałych sposobów odtworzenia komicznego efektu oryginału w ewentualnym przekładzie powieści Beera, dlatego niekiedy posługuję się w artykule tłumaczeniem księdza Jakuba Wujka. Humorystyczną analogię między zmywaniem schodów a biblijnym potopem podejmuje w dalszej części utworu narrator, który posługuje się dosłownym cytatem z Rdz 8,8 (BT: „[…] aby się przekonać, czy ustąpiły wody"), gdy opowiada, jak żołnierze pełniący służbę w rabinacie wojskowym wyglądają na korytarz, chcąc zobaczyć, czy schody już wyschły. Dla hebrajskiego czytelnika jest jasne bez żadnych przypisów, że w narrację wpleciono cytat z Księgi Rodzaju, dzięki czysto językowym cechom wyrażenia, które we współczesnym hebrajskim są rzadkie i książkowe. Mianowicie dzięki użyciu partykuły pytajnej *ha-* zamiast dziś rozpowszechnionego i neutralnego *ha'im*/*im* 'czy', a zwłaszcza przez zastosowanie rzadkiego dziś czasownika *qalu*, tu 'opadły', któremu współcześnie może odpowiadać *pachatu* czy *hitma'atu*. Tych czysto formalnych cech, umożliwiających czytelnikowi oryginału rozpoznanie cytatu, nie można oddać w polskim przekładzie. Pewną szansę na odtworzenie w tłumaczeniu efektu oryginału daje rzeczownik w liczbie mnogiej *wody*, który pojawia się często w polskich przekładach Biblii pod wpływem hebrajskiego *plurale tantum majim*

40 Tamże, s. 9–10.

41 J. Kochanowski, *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1972, s. 274.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

'woda'. Znaczenie polskich *wód* 'duże ilości wody' (którego nie ma hebrajski odpowiednik) może przywodzić na pamięć biblijny potop. Proponuję więc tłumaczyć ten fragment powieści jako 'czy opadły już wody'. Przekład oddający znaczenie referencyjne oryginału, ale niezawierający żadnej aluzji do Biblii (na przykład „czy wyschła już woda"), nie byłby adekwatny, bo nie zawierałby pierwiastka humoru. Dokładnie tak, jak oryginał przestałby być komiczny, gdyby zastąpić w nim cytat biblijny parafrazą na współczesny hebrajski (na przykład *kedej lir'ot ,im hitma'atu hamajim*[42]), nierozpoznawalną jako aluzja biblijna także dla czytelnika izraelskiego.

Podczas uczty, w której brał udział otoczony kultem (a w powieści ukazany w satyrycznym świetle) przywódca chasydzki, jego czciciele zaczęli wchodzić na ławki i stoły, aby móc obserwować swoje bożyszcze w czasie posiłku. Ktoś krytycznie nastawiony do tego bałwochwalstwa, zacytował ironicznie Ps 24,3a: „Kto wejdzie na Górę Pańską? [tłum. aut.]"[43], dopowiadając, że wejść na stół może każdy, ale pytanie brzmi: „»Kto ustoi na Jego świętym miejscu« [tłum. aut.]" (Ps 24,3b) tak, żeby się stół pod nim nie załamał" – i wtedy załamał się stół, a nabożni chasydzi wylądowali na podłodze.

Ponieważ jeden ze wspomnianych wcześniej krytyków literackich zdaje się negować występowanie w powieści Beera humoru słownego, opartego na aluzjach do klasyków judaizmu, podam jeszcze jeden przykład zastosowania cytatu z Biblii do opisu współczesnych wydarzeń, bo cel humorystyczny tego zabiegu został w powieści wyrażony wprost. Gdy grabarzom, w związku z otrzymanym zadaniem specjalnym, zakazano opuszczania służbowego pomieszczenia, Nachum Gwirc, usiłując naśladować zwyczaj kolegi Rubiego, polegający na dopasowywaniu słów Biblii do aktualnej sytuacji, zacytował Wj 12,22[44], to jest słowa Mojżesza skierowane do Izraelitów w związku z ostatnią plagą egipską – śmiercią pierworodnych: „Żaden z was niech nie wychodzi ze drzwi swego domu aż do zarania" (Wujek). Słysząc to Rubi odrzekł, że niedopuszczalne jest, „nawet w celach humorystycznych", porównywanie tych dwóch sytuacji.

Nie tylko Biblia, ale też inne klasyczne teksty żydowskie są cytowane przez bohaterów w celu osiągnięcia efektu komicznego. O, bez przerwy żującym pestki i orzechy, grabarzu wojskowym Nuska Keler mówi: „Przez cały dzień jego usta nie zaprzestają żucia [tłum. aut.]"[45]. W oryginale słowa te to nieco zmieniony

---

42 Tak na współczesny hebrajski przetłumaczył Rdz 8,8 Awraham Ahuwia. Zob. A. Ahuwia, *Tanach Ram*, przeł. tenże, Hercilija 2010–11. Dziękuję w tym miejscu redaktorowi i wydawcy przekładu, panu Rafiemu Mosesowi, za udostępnienie mi tego dzieła.

43 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 241.

44 Tamże, s. 211.

45 Tamże, s. 12.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

cytat z Talmudu babilońskiego (Bava Meci'a 86a), który faktycznie znaczy 'jego usta nie zaprzestają czytania/recytowania/studiowania' i odnosi się do mędrca, do którego nie ma przystępu Anioł Śmierci, póki ten oddaje się studiowaniu Tory. W powieści Beera dowcipnie przestawiono litery słowa *girsa* 'studiowanie' tak, że powstało słowo *grisa* 'chrupanie, rozgryzanie'.

Na komicznej reinterpretacji starożytnego tekstu opiera się również przytoczona w powieści anegdota o Gerszonie Leinerze, mędrcu chasydzkim z Radzynia Podlaskiego, który chodził po izbie i nucił bam-bam, a zdziwionemu otoczeniu wyjaśnił: „Jest napisane: »i będziesz mówił *bam*«"[46] – żartobliwie powołując się na Pwt 6,7, który to fragment w przekładzie BT brzmi „Będziesz o nich [= o słowach Boga] mówił", natomiast w oryginale wyrażenie 'o nich' brzmi właśnie *bam*. Niemożliwy jest polski przekład tej anegdoty, odtwarzający zarazem treść, jak i komiczny efekt oryginału.

Heroikomiczność niezamierzona

Cytaty z Biblii pojawiające się w wypowiedziach bohaterów *Et hazamir*, do których narrator ma ewidentnie krytyczny stosunek, również brzmią komicznie, choć mówiący, nawiązując do Biblii, pragnęli nadać swym wypowiedziom ton poważny, podniosły i przekonujący. O tym, że takie w zamierzeniu poważne wypowiedzi mają śmieszyć czytelnika, świadczy opisana przez narratora reakcja Nahuma Gwirca na przemówienie Nuski Kelera (Miwcara), adresowane do żołnierzy, a rozpoczęte cytatem z Pwt 20,3–4: „Oczarowany i rozbawiony przyglądał się Gwirc demonicznemu ogniowi płonącemu na wargach Miwcara [tłum. aut.]"[47].

Przykład wypowiedzi, która jest zabawna, mimo że nie taki był zamiar mówiącego, to słowa cadyka, do którego rodzice przyprowadzili syna, gdy ten postanowił wyjechać z Polski do Palestyny. Mieli nadzieję, że cadyk powstrzyma ich dziecko od tego kroku, tymczasem poparł on zamysł repatriacji, opierając się na słowach Pnp 7,2 (BT: „Jak piękne są twe stopy w sandałach"). Związek tej wypowiedzi z pomysłem wyjazdu do miasta Jafo, cadyk ukazał przez zacytowanie i modyfikację innych wersetów, w istocie nic niemających wspólnego ani z Pnp 7,2, ani z decyzją chłopaka o wyjeździe. Wspólne tym fragmentom jest tylko użycie w nich tych samych bądź podobnie brzmiących wyrazów: piękne będą jego sandały (Pnp 7,2), jeśli stopy postawi na drodze (Ps 85,14) i pójdzie do Jafo.

[46] Tamże.
[47] Tamże, s. 379.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Dlaczego akurat do Jafo? Bo *jafe* to po hebrajsku 'piękny'[48]. Wypowiedź cadyka, w jego zamierzeniu zupełnie poważna, zawierająca przekonujące argumenty za wyjazdem, jest w moim odczuciu parodią egzegezy typu midraszowego[49], na co wprost wskazuje użycie przez narratora czasownika *darasz* 'interpretować werset na sposób midraszowy, odnosząc go do bieżącej sytuacji'. Metoda ta polega między innymi na interpretowaniu jednego wersetu Biblii przez odniesienie go do innych, które nie mają nic wspólnego z analizowanym wersetem poza tym, że w obu fragmentach użyto tego samego lub podobnie brzmiącego wyrazu, niekoniecznie nawet w tym samym znaczeniu. Logiką midraszową posłużył się jeden z rabinów wojskowych dla żartu i dla wykpienia wspomnianej metody egzegetycznej: „– Teraz proszę usiąść, rebe Nuchem […]. »Nie wiedzie go Bóg drogą prowadzącą do ziemi filistyńskiej, chociaż jest najkrótsza« – recytował Rubi, żeby go [Nuchema] przekonać, że pośpiech szkodzi [tłum. aut. z wykorzystaniem BT]"[50]. Zacytowano tu fragment Wj 13,17, z małą zmianą formy przeszłej – *nachamʻ* 'wiódł ich' na teraźniejszą – *nocham* 'wiedzie ich' w celu upodobnienia jej (przynajmniej w pisowni) do imienia *Nuchem*.

Jeszcze jeden przykład wykpionego w powieści, a płynącego z pobożności, nagminnego posługiwania się cytatami z Biblii, w celu uwznioślenia nawet najbanalniejszych sytuacji, to anegdota o pewnym cadyku jerozolimskim, który prosił o podanie kawy słowami Psalmów: *qawe 'el haszem*[51] (Ps 27,14; 37,34), co znaczy w rzeczywistości 'ufaj Panu' (BT). Z pewnością nabożność cadyka budziła podziw jego uczniów, jednak współczesny, świecki odbiorca powieści Beera raczej uśmiechnie się, czytając o tym zwyczaju odnoszenia wersetów biblijnych do najbardziej przyziemnych sytuacji tylko z powodu przypadkowej zbieżności brzmieniowej pewnych wyrazów, która tu daje sens 'kawa dla Boga'[52]. Z kolei wychowanek cadyka, rebe Jidel Szubin, po operacji woreczka żółciowego pokazywał znajomym dwa usunięte z niego kamienie ze słowami: „Spełniam na własnym ciele werset »Nie będziesz miał w woreczku dwóch kamieni, większego

48 Tamże, s. 31–32.

49 Przykłady tego rodzaju egzegezy oraz bibliografię podaje Wojciech Kosior. Zob. W Kosior, *Demony Psalmu 91 według midraszu Bamidbar Rabba 12:3. Tłumaczenie i komentarz*, [w:] *Światło i ciemność. Polskie studia ezoteryczne. Konteksty*, t. 7, pod red. M. Rzeczyckiej, I. Trzcińskiej, Gdańsk 2015, s. 123–131; tenże, *Kain według midraszu Bereszit rabba 22. Tłumaczenie i komentarz*, „The Polish Journal of the Arts and Culture" 2015 nr 16, s. 69–92. Beer jest miłośnikiem i znawcą literatury midraszowej. Zob. A. Bar-Lewaw, dz. cyt., s. 397–398.

50 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 17.

51 Tamże, s. 40.

52 Pan Piotr Nowacki zaproponował następujący stylistyczny ekwiwalent hebrajskiego kalamburu: w przekładzie można zastąpić kawę chałwą i włożyć w usta cadyka prośbę o podanie deseru w takim brzmieniu: „Chałwa Bogu!".

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

i mniejszego« [tłum. aut.]"[53]. Jest to zdanie z Pwt 25,13, które zakazuje fałszowania wagi towarów i zwykle jest tłumaczone jako: „Nie będziesz miał w torbie podwójnego ciężarka: cięższego i lżejszego" (BT). Oczywiście zoperowany na woreczek żółciowy wiedział, co werset znaczy w oryginalnym kontekście, ale powodowany nabożnością, dostosował go do swoich problemów zdrowotnych, wykorzystując fakt, że w Biblii rzeczywiście użyto wyrazu *kamień* w znaczeniu 'ciężarek', i że słowo tłumaczone w BT jako *torba* jest też we współczesnym hebrajskim terminem medycznym odpowiadającym polskiemu *woreczek* (żółciowy). Czytelnika powieści Beera raczej śmieszy takie nadawanie wersetom biblijnym znaczenia, odbiegającego od pierwotnego ich sensu, jeśli nie utożsamia się z egzegezą typu midraszowego. Wykpienie tej maniery było intencją pisarza, który z wyraźną ironią odnosi się do rebe Jidela Szubina i do jego zwyczaju reagowania cytatami biblijnymi na bieżące zdarzenia, jak na przykład wtedy, gdy dowiedział się, że jego podwładny – prymitywny żołdak Nuska Keler – jest potomkiem cadyków z Warki. Rebe zawołał wówczas, cytując Rdz 28,16: „Prawdziwie Pan jest na tym miejscu, a jam nie wiedział" (Wujek)[54]. Następnie uczynił go, nie wiedząc jeszcze, że hoduje żmiję na własnym łonie, swoją prawą ręką i odniósł do niego słowa, którymi Bóg określił Mojżesza: „W całym domu moim on jest najwierniejszy"[55] (Lb 12,7, nieco zmieniony przekład Wujka).

Kiedy przed niesionym przez uczniów na noszach przywódcą chasydzkim, dotkniętym starczą demencją, ale nadal uważanym za krynicę mądrości, otwierały się drzwi karetki pogotowia, adepci zaśpiewali słowa z Iz 26,2: „Otwórzcie bramy, a wejdzie mąż prawy [tłum. aut.]"[56]. Nie brzmiałoby to śmiesznie, lecz podniośle, gdyby nie fakt, że zarówno cadyk, jak i jego uczniowie są przedstawieni w powieści raczej karykaturalnie, a opisana sytuacja nie należy do najpodnioślejszych chwil w życiu człowieka. Czytelnika śmieszą uczniowie próbujący dostrzec w schorowanym, dotkniętym reumatyzmem cadyku współczesne wcielenie patriarchy Jakuba walczącego z niebiańskim patronem Ezawa. Usiłowania te znajdują wyraz w nawiązaniach do Rdz 32. Gdy cadyk, po proklamowaniu przez Ben Guriona niepodległości Izraela, zamknął się w piwnicy swego domu na dłuższy czas, uczniowie doszli do wniosku, że mistrz za zamkniętymi drzwiami toczy duchową walkę z niewidzialnym wrogiem, którym mieli być bądź to

53 Tamże, s. 50.

54 Tamże, s. 60. Cytaty z Pwt 25,13 i Rdz 28,16 Dawid podaje (zob. Ch. Dawid, dz. cyt., s. 95–96) jako przykłady użycia w powieści słów Biblii w zmienionym znaczeniu, co jest charakterystyczne dla socjolektu Żydów ortodoksyjnych. Jednak nie objaśnia ich funkcji i efektu – moim zdaniem w tym wypadku komicznego – takiego zastosowania cytatu.

55 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 65.

56 Tamże, s. 230.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

syjoniści, bądź Arabowie. Jeden z nich, Szubin, położył się na progu drzwi do piwnicy, aby posłuchać, co się za nimi dzieje. Gdy wstał z podłogi, uwalany kurzem (hebr. *,awak*), przypomniał obecnym, że w Talmudzie napisano, iż gdy Jakub walczył (hebr. *ne'ewak*) z aniołem (Rdz 32), wzbijający się pył (hebr. *,awak*) dosięgnął Tronu Bożego (Talmud babiloński, Chulin 91a). Po dwóch tygodniach „walk" cadyk wyszedł z wilgotnej piwnicy, w której jego choroba reumatyczna się zaostrzyła, utykając na jedną nogę (tu w oryginale pojawia się dosłowny cytat z Rdz 32,32: „utykając na jedno biodro")[57].

Heroikomiczna aluzja do Biblii widoczna jest również we fragmencie, w którym Nuska publicznie wystąpił przeciw swemu przełożonemu, Szubinowi, pragnąc przejąć jego funkcję naczelnego rabina[58]. Najpierw zwraca uwagę komiczność narracji, w której opisano, jak Nuska chwycił za brzegi mównicy, za pomocą tych samych słów, które pojawiają się w 1 Krl 1,51 (BT: „uchwycił za rogi ołtarza"). Jest to opis gestu, który miał zapewnić buntownikowi ochronę przed gniewem królewskim. Heroikomiczna jest również wypowiedź Szubina, który wydając rozkaz odprowadzenia Nuski z mównicy do aresztu, posłużył się odpowiednim cytatem biblijnym, odnoszącym się do tego samego zwyczaju, do którego nawiązał wcześniej narrator: „Od ołtarza mego oderwiesz go" (Wj 21,14, Wujek).

Bohaterem, który często cytuje Pismo święte po to, by uwznioślić współczesne wydarzenia i podkreślić ich rzekome podobieństwo do historii biblijnej, ale tylko popada przez to w śmieszność, jest zwolennik religijnego syjonizmu – Rafael Gwirc, ojciec Nachuma, jedna z dwóch (obok Nuski Kelera) najbardziej negatywnych i okrutnie wykpionych w powieści postaci. Podczas uroczystej przysięgi wojskowej syna, zgorszony zachowaniem rodziców innych żołnierzy, którzy zamiast oddawać się patriotycznym dumaniom, zajmują się jedzeniem, zacytował fragmenty hymnu Mojżesza: „Ludu głupi, niemądry […], grubyś, tłusty, otyły […], nowi, świeżo przybyli"[59] (Pwt 32,6.15.17 BT z drobną zmianą). Jako strażnik ogrodu zoologicznego, parskającym nań jeleniom odpowiedział słowami Iz 24,16, które w owej sytuacji nabrały nowego sensu: „Od krańca ziemi słyszeliśmy pienia – jeleń do sprawiedliwego"[60] (według BT). Słowo *cwi* użyte w oryginale znaczy bowiem nie tylko 'chwała', ale też 'jeleń'. Gdy miał zamiar zbić fortunę na przedruku klasycznych tekstów religijnych judaizmu, ogłosił rodzinie: „Z Syjonu wyjdzie Tora, a Słowo Boże z Jerozolimy [tłum. aut.]"[61] (Iz 2,3).

---

57 Tamże, s. 35–38.
58 Tamże, s. 82.
59 Tamże, s. 106.
60 Tamże, s. 112.
61 Tamże, s 152.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Zamierzony przez pisarza, choć nie przez bohaterów, efekt humorystyczny wywoływany stosowaniem cytatów biblijnych do współczesnych sytuacji, tak wyraźny w oryginale, trudny jest do oddania w polskim przekładzie, ponieważ cytowane w powieści fragmenty Biblii są przeważnie nieznane polskim czytelnikom. Natomiast sama istota tego rodzaju komizmu jest uniwersalna i dlatego, niezamierzone przez autorów, rozbawienie wywołał (nawet wśród zwolenników prezydenta Andrzeja Dudy) transparent przyniesiony na obchody 45. rocznicy wydarzeń grudniowych w Szczecinie, który zawierał cytat z Ewangelii świętego Łukasza (Łk 11,27) odniesiony do prezydenta[62].

Nieprzekładalność mikrocytatów

Jak wspomniałem, trudność w oddaniu aluzji biblijnych w ewentualnym polskim przekładzie powieści Beera wynika z tego, że najczęściej nie są to nawiązania do głośnych wydarzeń, znanych motywów czy postaci biblijnych, lecz mikrocytaty o charakterze heroikomicznym. Podam teraz więcej tego typu przykładów. O kucharzu wojskowym narrator mówi, że jego ciało było pokryte „biało-czerwonawymi plamami [tłum. aut.]"[63], co czytelnika oryginału bawi, bo zauważa on, że wyrażenie pochodzi z opisu tajemniczej choroby skórnej, której wiele uwagi poświęcił autor Księgi Kapłańskiej, jako że powodowała ona nieczystość rytualną (na przykład Kpł 13,19). Żołnierz odpowiedzialny za teleskop, przez który jego koledzy podglądali rozebrane turystki, jest określony mianem *,aszer ,al hateleskop* 'przełożony nad teleskopem', które pisarz utworzył na wzór biblijnego wyrażenia oznaczającego majordomusa (Rdz 43,16; 44,1; 44,4). Podobnie szef kuchni wojskowej to *sar hatabachim*[64], co w Rdz 40,3 oznacza 'przełożonego nad kucharzami nadwornymi faraona', a dla współczesnego czytelnika izraelskiego brzmi tym śmieszniej, że wyraz *sar* to dzisiaj 'minister'. Zamiast stylistycznie neutralnego wyrażenia *mitgajsim* 'rekruci/powołani do służby wojskowej' czy *chajawej gijus* 'podlegający obowiązkowi służby wojskowej'[65] narrator użył biblijnego wyrażenia *joc'ej cawa*[66] (Lb 1,3 w BT: „zdolni do walki"), co w powieści

62 Anna Bednarczyk podaje podobny przykład z literatury rosyjskiej: podniosłe, archaiczne słowa Puszkina, zacytowane przez Włodzimierza Wysockiego w tekście utrzymanym w stylu potocznym, nie brzmią już dostojnie, lecz komicznie, bo odnoszą się do postaci i czynów negatywnie ocenianych przez Wysockiego. Zob. A. Bednarczyk, dz. cyt., s. 83–84.

63 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 29.

64 Tamże, s. 193.

65 Tak Awraham Ahuwia przetłumaczył na współczesny hebrajski wyrażenie z Lb 1,3. Zob. A. Ahuwia, *Tanach Ram*, przeł. tenże, Hercilija 2010–11

66 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 174.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

brzmi komicznie, a nie podniośle, bo mowa o uznaniu Nuski Kelera za niezdolnego do służby wojskowej na podstawie fałszywego zaświadczenia o chorobie psychicznej. Podwórze poarabskiej rudery, gdzie urządzono areszt wojskowy, i gdzie karę odbywał Nuska Keler, jest określone mianami *chacar hamatara*[67], co w Jr 32 oznacza strzeżony dziedziniec w pałacu królewskim, gdzie więziony był prorok Jeremiasz[68], oraz *chacer ktura*[69], co w Ez 46,22 oznacza niezadaszony dziedziniec odbudowanej świątyni, jaką w swych wizjach ujrzał prorok Ezechiel. Dziś *chacer* to także 'podwórze', dlatego biblijne wyrażenia doskonale odpowiadają kontekstowi, w których użył ich Beer, w przeciwieństwie do polskiego *dziedzińca*. Skłonny do ironii i szyderstwa erudyta Ziser, mówiąc, że wskutek konfliktu przełożony i jego podwładny nie będą mogli przebywać w jednym gabinecie, posłużył się wyrażeniem występującym w Rdz 13,6: *haliszka lo tisa ,otam laszewet jachdaw* 'biuro nie zdoła unieść ich obu, by mogli razem siedzieć' [tłum. aut.]. Kolejny przykład heroikomicznego wykorzystania mikrocytatu z Biblii stanowi fragment narracji, w której opisano wykonanie pewnego rozkazu Nuski Kelera. Mianowicie zarządził on, aby przemalować, wiszące w siedzibie rabinatu, zdjęcie lotnicze Wzgórza Świątynnego tak, żeby nie było na nim widać stojących tam meczetów. Narrator opisał czynności grafika słowami zaczerpniętymi z proroctwa Daniela (Dn 9,27; 11,31; 12,11): „Gdy została usunięta ohyda ziejąca pustką [tłum. aut. z wykorzystaniem BT]"[70]. W ironicznej charakterystyce, dążącego do zbrojnej konfrontacji z Palestyńczykami, prymitywnego, choć inteligentnego ignoranta Nuski Kelera, narrator posługuje się wyrażeniami, które w Biblii odnoszą się do samego Boga: „wsławiony potęgą"[71] (według Wj 15,6 BT), „mąż waleczny" (według Wj 15,3 Wujek), a opisując jego działania zmierzające do uczynienia z religii i z historii biblijnej źródła morale żołnierskiego, narrator nawiązuje do dwóch tekstów poetyckich utrzymanych w niezwykle podniosłym stylu. Mianowicie do Iz 59,19, gdzie opisano eschatologiczne zwycięstwo Boga nad złem, oraz do Sdz 5,23, czyli do tak zwanej pieśni Debory, opiewającej zwycięstwo nad Kananejczykami: „nowy duch gnał Nuskę, gorliwy i pragnący iść na pomoc Bogu razem z bohaterami [tłum. aut.]"[72].

Wyraźną funkcję heroikomiczną pełnią nawiązania biblijne w odnarratorskim opisie działań, podejmowanych przez, ukazanego w ironicznym świetle,

---

67 Tamże, s. 203.

68 Tę aluzję do historii Jeremiasza zauważa Nagid. Zob.: Ch. Nagid, *Et hazemer wehazmira*, „Moznajim" 1988, nr 10/11, s. 30.

69 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 198.

70 Tamże, s. 458.

71 Tamże, s. 394.

72 Tamże, s. 320.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

naczelnego rabina wojskowego – Szubina. Co roku przed świętem Jom Kipur ogarniał go „ogień wiary" i wyruszał w objazd po jednostkach wojskowych, „aby gorliwie stawać w obronie Pana Zastępów", to jest wygłaszać nudne kazania do żołnierzy[73]. Przekład „ogień wiary" oddaje dzisiejsze rozumienie podniosłego i archaicznego wyrażenia z Pwt 33,2 (Wujek: „ognisty zakon"). Natomiast tłumaczenie „gorliwie stawać w obronie Pana" opiera się na przekładzie 1 Krl 19,10.14 w NP. Wyrażenia, które w Biblii brzmią poważnie i podniośle, zastosowane w opisie budzącego politowanie rabina wojskowego, śmieszą izraelskiego czytelnika powieści. Podobny jest efekt użycia wyrażenia, które w Biblii pojawia się w opisie wniebowzięcia Eliasza (2 Krl 2,11), a u Beera odnosi się do wejścia wzburzonej i zagniewanej osoby (którą narrator przedstawia w negatywnym świetle) po schodach do biura: „Wszedł wzburzony do biura Szubina [tłum. aut.]"[74]. W polskim przekładzie nie można wykorzystać wyrażenia pojawiającego się w tłumaczeniach Biblii (NP: „Eliasz wśród burzy wstąpił do nieba"), jako że nie mówi się *wśród burzy* o wzburzeniu uczuciowym, podczas gdy hebrajskie *bas'ara* jest dziś używane w tym właśnie znaczeniu.

Inny przykład mikrocytatu, który w polskim przekładzie przestaje być rozpoznawalny to fragment powieści dotyczący rozpoczęcia rewizji i śledztwa w sprawie malwersacji, których dopuszczał się Szubin. Wieści o rozwoju wydarzeń przynieśli kolejno dwaj żołnierze. Przybycie drugiego z nich do pokoju, w którym siedział Nachum Gwirc, zrelacjonowano słowami z wersetów Hi 1,16.18, opisujących przyniesienie tak zwanych hiobowych wieści: „Ten jeszcze mówił, gdy wszedł Ziser [tłum. aut.]"[75]. Nuska Keler oraz jego, wyszydzony przez autora, zabarwiony religijnie militaryzm, są obiektami ironii, która uwidacznia się między innymi w mikrocytatachy odnoszących się do bohatera oraz do dwudziestowiecznych walk izraelsko-egipskich. W oryginalnym kontekście odnoszą się one do Boga i do historii biblijnej: „[modlący się], skupiając myśli na potędze straszliwych dzieł Nuski […], opowiadali wielkość Boga, który wprowadza nas na wyżyny naszych wrogów, i czyni dla nas cuda, dokonuje zemsty na faraonie, znaki i cuda w ziemi synów Chama [tłum. aut. z wykorzystaniem BT]"[76]. Dzięki wzmiance o faraonie także polski czytelnik domyśli się nawiązania do Biblii, jednak raczej nie zauważy, że słowa te są utkane z cytatów (Ps 145,6; Ha 3,19; Pwt 33,29; Pwt 7,19), co w oryginale potęguje wrażenie ironii oraz efekt komiczny. Jak wspomniałem, powieść jest między innymi satyryczną krytyką syjonizmu religijnego, którego zwolennicy widzą powtórzenie historii

[73] Zob. tamże, s. 50.
[74] Tamże, s. 54.
[75] Tamże, s. 257.
[76] Tamże, s. 397.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

biblijnej i spełnienie biblijnych proroctw w powstaniu państwa izraelskiego po II wojnie światowej. Narzędziem tej satyry są wyrażenia biblijne, które śmieszą, gdy się je zastosuje do współczesności. Tak na przykład narrator, opisując, jak Nachum Gwirc spogląda z gór Judei na terytoria palestyńskie, położone wówczas w granicach Jordanii, posługuje się zdaniem zaczerpniętym z Pwt 32,52: „Nie odwracał wzroku od ziemi, którą tylko z daleka ujrzą, lecz tam nie wejdą [tłum. aut. z wykorzystaniem BT]”[77].

Nuska Keler jest przedstawiony w powieści, między innymi za pomocą mikrocytatów, jako prymitywny, porywczy i niecierpliwy współczesny Ezaw. Gdy kucharz prosił Nachuma Gwirca, by ten zaniósł aresztowanemu Kelerowi talerz zupy z soczewicy, posłużył się wyrażeniem z Rdz 25,30: „I nie zapomnij wziąć dla niego również »trochę tego czerwonego«”[78]. Z kolei narrator, opisując, jak Keler je tę zupę, wykorzystał (jak autor Rdz 25,30) rzadko dziś używany czasownik *la'at* zamiast neutralnego *bala'* ‘łykać’[79]. Gdy Nuska Keler jako dziecko chciał, by rodzice – przeciwnicy syjonizmu – kupili mu flagę izraelską, ojciec próbował mu wytłumaczyć, że porządnemu Żydowi nie trzeba flagi, bo wystarczy mu Pan Bóg, „którego flagą nad nami jest miłość [tłum. aut.]”[80] (Pnp 2,4). Parę lat później Nuska zażądał od rodziców pieniędzy na zakup motocykla, a ojciec znów uzasadnił odmowę cytatem z Ps 20,6.8, który w kontekście współczesnym nabrał nowego znaczenia: „Jedni opowiadają się za pojazdami, inni za końmi, a my opowiedzmy się za imieniem Pana Boga naszego [tłum. aut.]”[81].

Część pojawiających się w powieści wyrażeń o pochodzeniu biblijnym to frazeologizmy współczesnego hebrajskiego. Wyrażenia te występują we współczesnych tekstach niekoniecznie jako aluzje biblijne. Nawet ludzie, którzy posługują się tymi frazami, mogą być nieświadomi, iż są to cytaty z Biblii. Jednak użycie owych biblizmów podnosi styl współczesnego tekstu, co w przypadku powieści *Et hazamir* oznacza zarazem wywołanie efektu heroikomicznego, o ile mowa o bohaterach ukazanych w satyrycznym świetle.

Oto przykłady nasycenia powieści frazeologizmami pochodzenia biblijnego. Ośmieszony w utworze rabin wojskowy Szubin, wywodzący się ze środowiska chasydzkiego, po śmierci został szybko zapomniany przez dawnych współpracowników, a los taki czeka wszystkich „tych, co w prochu spoczywają”[82](zob. Iz 26,19 według BP). O Gwircu, ukazanym z sympatią, ale niekiedy z polito-

77 Tamże, s. 433.
78 Tamże, s. 197.
79 Zob. tamże, s. 200.
80 Tamże, s. 171.
81 Tamże, s. 174.
82 Tamże, s. 316.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

waniem i ironią, narrator mówi, że „stał się ustami" (zob. Wj 4,16) dla chasyda, który nie mógł odpowiedzieć na pytania przełożonego, bo akurat się modlił[83]. Z kolei o zamkniętej na klucz kuchni wojskowej narrator mówi, że: „nikt nie wychodził ani nikt nie wchodził [tłum. aut.]"[84] (zob. Joz 6,1).

Imiona znaczące

Charakterystyczne dla Biblii są wplecione w narrację etymologie nazw własnych, osobowych czy miejscowych, wiążące pochodzenie owych nazw z opisywanymi wydarzeniami. W powieści, dla efektu heroikomicznego, również pojawia się taki wywód etymologiczny: „Nie Wadi Ara będzie się zwało miejsce, przez które oni teraz jadą, lecz Wadi Chara, z powodu licznych wsi arabskich położonych wzdłuż drogi"[85]. W oryginale użyto tu podobnych wyrażeń, co w Jr 19,6[86], ale jedyne rozwiązanie, jakie może w tym przypadku przyjąć tłumacz, to dodanie przypisu objaśniającego, że *Wadi Chara* to po hebrajsku 'dolina łajna'. Podobnie jak w przypadku wielu bohaterów biblijnych, imię głównej postaci – Nachuma jest znaczące[87]. Okazuje się to dopiero wówczas, gdy Nachum – zgodnie z marzeniem ojca – poszedł do wojska. Rafael Gwirc z pełną powagą skomentował to wydarzenie, mówiąc, że Anioł *Pocieszenia* [hebrajskie *nechamot*] kazał mu nadać synowi prorocze imię. Słowa dumnego ojca brzmią śmiesznie w świetle późniejszych zdarzeń, okazało się bowiem, że Nachum z powodu wady serca nie może służyć w jednostce bojowej i odbędzie służbę w rabinacie wojskowym, co ojciec uznał za powód do wstydu[88]. Także imię głównej negatywnej postaci

83 Zob. tamże, s. 514.

84 Tamże, s. 453.

85 Tamże, s. 233.

86 Zdaniem Dawid znaczące nazwy własne pojawiają się w powieści Beera, ponieważ utwór jest satyryczny i alegoryczny. Zatem autorka nie zauważa, że jest to także naśladowanie biblijnego gatunku literackiego, czego właśnie dowodzi niemal dosłowny cytat z Jr 19,6. Zob. Ch. Dawid, dz. cyt., s. 99.

87 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 103.

88 Imiona znaczące są we współczesnej literaturze izraelskiej częstsze niż w literaturze polskiej. Jest to wynik nie tylko naśladowania chwytu literackiego, charakterystycznego dla Biblii, ale także konsekwencja znamiennej cechy antroponimii semickiej, która polega na tym, że imiona, jeśli tylko nie są zapożyczone z innych języków, mają etymologię przejrzystą nawet dla niespecjalisty. Często są bowiem formalnie identyczne z wyrazami pospolitymi, od których pochodzą. Wydaje się, że współczesne gry słów z wykorzystaniem imion bohaterów są charakterystyczne dla tekstów humorystycznych, na przykład we wspomnieniach Jehonatana Gefena kilkakrotnie nawiązano do faktu, że imię *Menachem* znaczy 'pocieszyciel'. O malarzu Menachemie Gefenie autor pisze: *hine lachem ,od menachem sze'ejno menachem* 'oto macie jeszcze jednego pocieszyciela, który nie pociesza' (zob. J. Gefen, *Chomer tow*,

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

– Natana (Nuski) Kelera, nie zostało wybrane przez ojca przypadkowo, lecz miało upamiętniać fakt, że rodzice stracili w czasie II wojny światowej pierwsze dzieci. Uwidacznia się to przez nawiązanie do słów z Hioba 1,21, których kolejność zmienił ojciec Natana: „Bóg zabrał, Bóg *dał* [hebrajskie *natan*]"[89]. Nazwiska Teodora Herzla i Abrahama Kuka, których potępiali sprzeciwiający się syjonizmowi religijni Żydzi, okazują się znaczące, gdy przełoży się je z języka jidysz na hebrajski: „Tora już wcześniej ostrzegała: »Nie pójdziecie za żądzami swego serca – za Herzlem, i za żądzami swych oczu – za Kukiem, przez których plamicie się niewiernością«"[90]. Pobożny przeciwnik syjonizmu cytuje tu Lb 15,39 (przekład według BT), wykorzystując fakt, że w jidysz *harc* to 'serce', a *kukn* to 'patrzeć'.

Nawiązania do Biblii niemające funkcji komicznej

Nawiązania do Biblii pojawiające się w powieści *Et hazamir* najczęściej mają charakter komiczny. Rzadziej natomiast służą uwznioślenia treści czy podniesieniu stylu. Jest tak, gdy dotyczą one postaci i wydarzeń, do których narrator ma stosunek pozytywny. Główny bohater powieści, Nachum Gwirc, częściowo autoportret autora[91], został przedstawiony z sympatią (choć niekiedy i z ironią). Jest człowiekiem wrażliwym, obdarzonym literackimi ambicjami, dlatego w rozmowach z samym sobą, dla wyrażenia własnych przeżyć, posługuje się niekiedy cytatami z literatury pięknej, w tym z Biblii. Na przykład słowa z Ps 42,3: „Kiedyż przyjdę i ukażę się obliczu Boga? [tłum. aut.]" cisną się Nachumowi na usta, gdy ogarnia go poczucie osamotnienia. Jednak nie popada wskutek tego w śmieszny patos, lecz odkrywa, że poezja sprzed tysiącleci wyraża te same uczucia, których doświadczamy także my dziś[92].

Postacią zarysowaną z wielką sympatią a nawet miłością jest Chawa, matka Nachuma, czyli prawdopodobnie wyidealizowany portret matki autora[93]. Ta odznaczająca się życiową mądrością, wrażliwością moralną i szerokimi horyzontami umysłowymi kobieta także potrafi zacytować w razie potrzeby Biblię.

Tel Awiw 2002, s. 70, tłumaczenie moje). W polskiej literaturze pięknej częstsze niż imiona są nazwiska znaczące, co wynika z faktu, że polskie imiona to albo zapożyczenia, albo wyrażenia o nieprzejrzystej dla laika etymologii (jak *Stanisław*). Natomiast nazwiska są często identyczne z nazwami pospolitymi, a w dodatku pisarze mogą tworzyć fikcyjne nazwiska znaczące typu Doświadczyński.

89 Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 158.

90 Tamże, s. 142.

91 Zob. J. Harari, dz. cyt., s. 202, 206; Ch. Wajs, dz. cyt., s. 260.

92 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 86.

93 Zob. J. Harari, dz. cyt., s. 207.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Na przykład wówczas, gdy krytykuje swojego męża za kult młodego państwa żydowskiego, twierdząc, że to państwo istnieje dla obywateli a nie na odwrót[94]. Chcąc nadać swym słowom mocniejszego wyrazu, porównuje państwo (hebrajskie *medina* to rzeczownik żeński) do niebezpiecznej uwodzicielki opisanej w Prz 7,22.26–27. Słowa Chawy nie brzmią groteskowo czy śmiesznie, lecz poważnie, podobnie jak wypowiedź narratora, opisującego spotkanie śmiertelnie chorej matki Nachuma z jej ukochanym synem. Fragment ten zawiera aluzję do Rdz 48,2: „Zebrała siły i usiadła na łożu [tłum. aut. według NP]"[95].

Ziser jest rzadkim w powieści przykładem pobożnego Żyda, a zarazem światłego i głęboko moralnego człowieka (o czym może świadczyć jego ludzki, pełen empatii stosunek do Arabów). Nie popada w śmieszność, kiedy cytuje 2 Sm 1,19: „O Izraelu, twa chwała na wyżynach twoich leży pobita"[96] (BT) podczas wizyty w miejscu upamiętnienia poległych w wojnie 1948 roku. Wprost przeciwnie – potrafi w starożytne słowa tchnąć przejmującą, aktualną treść. Nie brzmi groteskowo również list gratulacyjny Bena Guriona, który szef izraelskiego sztabu generalnego odczytał po zwycięstwie nad armią egipską w zdobytym Szarm asz-Szajch. Fragment zawiera cytat z Wj 15,15: „Przerazili się wtedy książęta Edomu, wodzów Moabu ogarnęła bojaźń" (BT). Jak stwierdza narrator: „Starożytna pieśń wojenna, którą śpiewali Mojżesz i Izraelici nad brzegiem Morza Czerwonego, na widok tonących w morzu rydwanów faraona i jego wojska, odzyskała, dzięki tożsamości miejsca, podniosłość i grozę, które utraciła w ciągu długich lat wygnania [tłum. aut.]"[97]. Dodam, że starożytna pieśń tryumfalna zabrzmiała tak aktualnie również dlatego, że wyraz *aluf* (BT: 'książę') znaczy dziś 'generał'.

Tytuł powieści również jest cytatem biblijnym. Wyrażenie *et hazamir* 'czas śpiewu' lub 'czas wycinania' zaczerpnięte zostało z Pnp 2,12 i pojawia się w przemowie jednego z rabinów wojskowych[98] – Brimera. Twierdzi on, że wyraz *zamir* należy rozumieć nie jako 'wiosenny śpiew ptaków', jakby na to wskazywał kontekst: „głos synogarlicy już słychać" (BT), lecz jako 'wycinanie, wyrzynanie' czyli 'zabijanie'. Jego zdaniem ma to być proroctwo wojny, która faktycznie pod koniec powieści wybucha między Izraelem a krajami arabskimi, i która przeszła do historii jako wojna sześciodniowa. Mimo że narrator ma krytyczny stosunek do tej pochwały wojny i wezwania do wzięcia w niej udziału, przemowa Brimera, zawierająca kilka mikrocytatów biblijnych, brzmi poważnie i groźnie, a nie śmiesznie czy groteskowo, bo przecież zawarte w niej proroctwo się spełniło.

94 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 136.
95 Tamże, s. 502.
96 Tamże, s. 234.
97 Tamże, s. 148.
98 Zob. tamże, s. 516–517.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Polski przekład tytułu mógłby brzmieć *Czas wycinania*, co niestety nie jest rozpoznawalne jako cytat biblijny i nie może być objaśnione w przypisie, który należałoby dodać do przekładu przemowy Brimera. Tłumaczenie *wycinanie*, kojarzące się zarówno z pracami w ogrodzie czy w sadzie, jak i z wojną, w żaden sposób nie przywołuje na myśl śpiewu, a i takie skojarzenie autor zamierzał wywołać. Świadczy o tym fakt, że w powieści przedstawiono piosenkę *Jeruszalajim szel zahaw*, powstałą na krótko przed wybuchem wojny sześciodniowej, jako rodzaj proroctwa ją zwiastującego[99]. Antywojenne stanowisko autora wyraża w powieści[100] (w związku z podaną przez Brimera interpretacją Pnp 2,12) niejaki Sandrowicz[101]. Nawiązuje on do Iz 1,15, co bynajmniej nie brzmi śmiesznie, lecz dowodzi, że słowa Biblii – użyte w odpowiedniej sytuacji przez właściwe, godne tego osoby – odzyskują pierwotną siłę oddziaływania na czytelnika. Gdy Brimer twierdzi, że błogosławionym skutkiem wojny z Arabami będzie nadejście Mesjasza, Sandrowicz odpowiada: „Nie potrzebujemy takiego mesjasza. To fałszywy mesjasz, którego »ręce pełne są krwi« [tłum. aut. według Iz 1,15 BT]". Nachum Gwirc wspomina też[102], że gdy żydowscy mieszkańcy Jerozolimy cieszyli się z klęski Egiptu w roku 1956, stary pobożny Żyd, pełen empatii dla zwykłych Egipcjan, którzy zginęli w czasie tej wojny, zacytował Prz 24,17: „Nie ciesz się z upadku wroga" (BT) oraz Talmud babiloński (Megila 10b; Sanhedryn 39b): „Dzieło mych rąk tonie w morzu, a wy chcecie mi śpiewać? [tłum. aut.]". Drugi z przytoczonych fragmentów odnosi się do historii o utonięciu Egipcjan w Morzu Czerwonym (Wj 14). Aniołowie chcieli wówczas zaśpiewać Bogu pieśń pochwalną, ale ten złajał ich zacytowanymi przez Sandrowicza słowami. Oba wyimki z klasycznych tekstów brzmią współcześnie, w kontekście wojny roku 1956, bynajmniej nie śmiesznie, lecz bardzo stosownie i przejmująco. Powodują, że wypowiedzi bohaterów powieści silniej oddziałują na czytelnika, niż gdyby w ogóle nie było w nich cytatów z dawnej literatury.

Wyjątkowy charakter powieści *Et hazamir*

Powieść *Et hazamir* to nie jedyny utwór literatury izraelskiej, w którym aluzje do Starego Testamentu służą efektowi stylistycznemu. Powieść ta jednak nie

99 Zob. tamże, s. 527.

100 Zob. tamże, s. 518.

101 Dawid uważa, że Sandrowicz, Ziser oraz Chawa Gwirc są postaciami, które w powieści opowiadają się za poszanowaniem życia jako najwyższą wartością, wyznawaną też przez autora. Zob. Ch. Dawid, dz. cyt., s. 81.

102 Zob. Ch. Beer, *Et hazamir*, dz. cyt., s. 521.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

doczekała się dotychczas tłumaczeń z powodu obfitości owych aluzji i ich ważnej, głównie komicznej, funkcji w strukturze utworu. Natomiast z powodzeniem tłumaczy się dzieła literatury hebrajskiej, w których humorystyczne nawiązania do Biblii są nieliczne albo cytaty z Biblii mają funkcję uwznioślającą bądź charakteryzującą socjolekt bohaterów, a nie komiczną.

Przykładem pierwszej kategorii dzieł jest przetłumaczona na niemiecki powieść Reuwena Krica *Studentit*[103], w której nieliczne aluzje do Starego Testamentu mają podobną funkcję jak w powieści Beera. Zabawnie kontrastują ze współczesnymi, codziennymi sytuacjami, do których się odnoszą, i są tworzywem żartów literackich. Ponieważ jednak bohaterami tej powieści są studenci literatury hebrajskiej i angielskiej, a nie rabini, cytatów z Biblii jest w niej niewiele. Nawet całkowite niedostrzeżenie ich przez czytelnika zniekształciłoby recepcję tego utworu tylko nieznacznie. Tłumaczom powieści Krica udało się znaleźć w języku niemieckim funkcjonalne odpowiedniki niektórych aluzji biblijnych, na przykład żartobliwej reinterpretacji Pnp 2,12: „głos synogarlicy już słychać w naszej krainie" (BT). Zgodnie z nią werset odnosi się do kolejek, w jakich trzeba stać do rozmaitych biur uniwersyteckich, gdyż wyraz *tor* oznacza dziś głównie 'kolejki', a nie 'synogarlicę'. Po niemiecku owa gra słów została oddana poprzez zastąpienie aluzji do Pnp 2,12, nawiązaniem do Jr 8,17. Dzięki temu możliwe było wykorzystanie dwuznaczności niemieckiego *Schlange* 'kolejka' lub 'wąż': „Stanie w kolejkach, narodowe hobby izraelskich studentów, wspomniane już u proroka Jeremiasza w Biblii: »Patrz, oto wypuszczę na was węże / kolejki jadowite, których nie będzie można zaklinać« [tłum. aut.]". W części przypadków tłumacze niemieccy zadowolili się bladym cieniem pomysłowego kalamburu hebrajskiego, jak na przykład w tłumaczeniu wynalezionej przez studentów dowcipnej reinterpretacji słów Amosa 5,21 i Izajasza 1,14: (BT: „Nienawidzę waszych świąt i brzydzę się nimi. Nie będę miał upodobania w waszych uroczystych zebraniach"; „Nienawidzę całą duszą waszych […] obchodów"). Zdaniem studentów mowa tu o obrzydzeniu, jakim Pana Boga napełniają uniwersytety i szkolnictwo wyższe, gdyż wyraz *chag* 'święto' należy tu czytać *chug* 'zakład/instytut', natomiast wyraz *mo'ed* (BT: 'obchodów') ma współczesne znaczenie 'terminu', a mowa tu o terminach egzaminów. W oryginale jest to także parodia talmudycznej metody reinterpretacji Biblii, polegającej na zmianie składu samogłoskowego wyrażeń biblijnych, na co wskazuje użycie w powieści frazeologizmu pojawiającego się

[103] Oryginał hebrajski: R. Kric, *Studentit*, Tel Awiw 1990. Przekład niemiecki: R. Kritz, *Studentin in Jerusalem. Roni*, przeł. M. Poppendiek-Kritz i R. Kritz [b.m.] 2013. Pragnę serdecznie podziękować Autorowi a zarazem Tłumaczowi, Reuwenowi Kricowi, za udostępnienie mi przekładu niemieckiego w postaci fragmentów komputeropisu (stąd nie podaję numerów stron wydania papierowego).

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

w takich razach w Talmudzie: „Nie czytaj »waszych świąt« tylko »waszych instytutów«" (zob. Miszna, Awot 6, 2; tłumaczenie moje). W niemieckim przekładzie nie ma żadnego nawiązania do Talmudu ani też kalamburu na temat instytutów („'Ansammlungen' – das sind die Abteilungen für Hebräische Literatur und Bibel"). Pojawia się tylko, zbędne w oryginale objaśnienie, że to cytat z Amosa oraz, nie tak pomysłowa jak w tekście hebrajskim, dwuznaczność w tłumaczeniu pozostałej części żartobliwej reinterpretacji słów Biblii. Na przykład *mo'ed* przetłumaczono na niemiecki jako *Festzeiten* 'okresy świąteczne' i dodano objaśnienie modyfikujące znaczenie tego rzeczownika: „die festgesetzten Examenstermine, der Juli und der Oktober Termin" 'ustalone terminy egzaminów, termin lipcowy i październikowy' [tłum. aut.]. W przypadku części nawiązań do Biblii tłumacze powieści *Studentit* ograniczyli się do objaśnienia w przypisie, że wyrażenie jest zaczerpnięte z Biblii, bez prób odtworzenia oryginalnego efektu stylistycznego. Opisane tu rozwiązania, w tłumaczeniu powieści Krica akceptowalne, ze względu na marginalny charakter zawartych w niej aluzji biblijnych, byłyby nie do przyjęcia w tłumaczeniu powieści Beera.

Inna powieść Beera pod tytułem *Chawalim*[104], na angielski przetłumaczona przez Barbarę Harshav[105], jest przykładem drugiej kategorii dzieł literatury hebrajskiej. W utworze często pojawiają się nawiązania do Starego Testamentu[106], co więcej nawiązania te nierzadko są mikrocytatami, a mimo to powieść doczekała się tłumaczenia angielskiego. Aluzje biblijne pełnią w niej bowiem funkcję głównie uwznioślającą, jako że utwór ten nie ma charakteru satyrycznego, w przeciwieństwie do *Et hazamir*. Obszerniejsze cytaty tłumaczka *Chawalim* podała w archaicznie dziś brzmiącym przekładzie, zwanym Biblią Króla Jakuba, co prowadzi do uwznioślenia stylu, jak w oryginale hebrajskim, i jest rozpoznawalne dla czytelnika angielskiego jako nawiązanie do Biblii. W przeciwieństwie do funkcji komicznej cytatów biblijnych, ta uwznioślająca nie polega na wykorzystaniu wieloznaczności hebrajskich leksemów czy na pomysłowych modyfikacjach przytaczanego tekstu, występujących w powieści *Et hazamir*. Dlatego w przekładzie funkcję uwznioślającą może z powodzeniem pełnić dosłowny cytat ze znanego, dziś archaicznie brzmiącego, przekładu Biblii, jak w tłumaczeniu Harshav.

Jeśli chodzi o mikrocytaty, to tłumaczka nie reprodukowała ich efektu uwznioślającego w przekładzie. W jej tłumaczeniu nie ma nawiązań do Biblii

104 Ch. Beer, *Chavalim*, Tel Awiw 2000.

105 H. Beer, *The Pure Element of Time*, trans. B. Harshav, Hanover–London 2003.

106 Wszystkie utwory Beera obfitują w aluzje biblijne. Zob. D Sztajn, *„Bemakli uwime'otaj". Emet, samchut we'aluzjot be„Lifnej ha-makom"*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 262.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Króla Jakuba ani przypisów objaśniających, że w tekście hebrajskim pojawia się mikrocytat z Biblii. Tak na przykład w oryginale[107] ktoś we śnie usłyszał słowa *nagof werafo*, które są cytatem z Iz 19,22. W Biblii Króla Jakuba przetłumaczono je jako: he shall smite and heal it[108]. Natomiast przekład Harshav[109] nie kojarzy się czytelnikowi angielskiemu z Biblią, brzmi bowiem: Hit and heal. Jedna z postaci[110] zniszczenie troskliwie przechowywanej pamiątki rodzinnej skomentowała ironicznie słowami zaczerpniętymi z Koh 2,10, które w Biblii Króla Jakuba brzmią następująco: this was my portion of all my labour. Natomiast Harshav przetłumaczyła je jako: That's my share of all my toil[111]. Czytelnik angielski nie dopatrzy się w tym fragmencie nawiązania do Biblii. Mimo to uważam tłumaczenie Harshav za udane, bo jego jedyna niedoskonałość polega na tym, że jest ono utrzymane w mniej podniosłym stylu niż oryginał i nie ma w nim aluzji biblijnych w tłumaczeniu mikrocytatów. Nie wpływa to jednak znacząco na recepcję przekładu, a powoduje jedynie, że czytelnik angielski nigdy się nie dowie, iż bohaterowie powieści często „mówią Biblią".

Podsumowując, nie sądzę, by powieść *Et hazamir* doczekała się kiedykolwiek udanego, stylistycznie ekwiwalentnego przekładu, który byłby równie zabawny i pełen erudycyjnych aluzji literackich, co oryginał. W powieści tej jest bowiem zbyt wiele aluzji do Starego Testamentu, które pełnią funkcję komiczną. Przekład, w którym czytelnik nie dostrzegłby aluzji literackich, przestałby być komiczny, a cóż to za satyra, która nie śmieszy? Z drugiej strony tłumacz nie może zastąpić aluzji do Starego Testamentu czy Talmudu nawiązaniami do tekstów lepiej znanych czytelnikom przekładu[112]. Jakże bowiem uczeni rabini mogliby nawiązywać do literatury innej niż klasyka judaizmu?[113]

---

107 Zob. Ch. Beer, *Chavalim*, dz. cyt., s. 44.

108 www.kingjamesbibleonline.org.

109 Zob. H. Beer, *The Pure Element of Time*, dz. cyt., s. 33.

110 Zob. Ch. Beer, *Chavalim*, dz. cyt., s. 67.

111 H. Beer, *The Pure Element of Time*, dz. cyt., s. 54.

112 O takim sposobie tłumaczenia aluzji literackich pisze między innymi: A. Poznańska, *Wybrane problemy translatorskie na podstawie tłumaczeń twórczości Doroty Masłowskiej na język angielski*, [w:] *Translatio i literatura*, pod red. A. Kukułki-Wojtasik, Warszawa 2011, s. 284.

113 Sam Beer uważa, że obfitość nawiązań do klasycznych tekstów hebrajskich jest główną przyczyną tego, że jego utwory są rzadko tłumaczone, a istniejące ich przekłady są niezadowalające. Zob. R. Riff, *Mileszon hakodesz lejisra'elit. Re'ajon ,im Chajim Be'er*, [online:] www.nrg.co.il [data dostępu: 13.06.2014].

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

Bibliografia

I. Teksty literackie, przekłady Biblii:

1. Ahuwia A., *Tanach Ram*, przeł. tenże, Hercilija 2010–11.
2. Beer Ch., *Et hazamir*, Tel Awiw 1987.
3. Beer Ch., *Chavalim*, Tel Awiw 2000.
4. Beer Haim, *The Pure Element of Time*, trans. B. Harshav, Hanover–London, 2003.
5. Ben-Amoc D., *Zijunjunej ha-derech*, Tel Awiw 1981.
6. BP: *Pismo święte Starego i Nowego Testamentu*, pod red. ks. M. Petera, ks. M. Wolniewicza, Poznań 1991–92.
7. BT: *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, pod red. ks. K. Dynarskiego, wyd. 5, Poznań 2002.
8. Gefen J., *Kursat szajisz*, Tel Awiw 1991.
9. Gefen J., *Isza jekara*, Tel Awiw 1999.
10. Gefen J., *Chomer tow*, Tel Awiw 2002.
11. Kochanowski J., *Dzieła polskie*, oprac. J. Krzyżanowski, Warszawa 1972.
12. Kric R., *Studentit*, Tel Awiw 1990.
13. Kritz R., *Studentin in Jerusalem. Roni*, przeł. M. Poppendiek-Kritz, [b.m.] 2013.
14. NP: *Biblia to jest Pismo święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład*, przeł. ks. J. Wujek, Warszawa 1985.
15. Wujek: *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, pod red. ks. J. Frankowskiego, Warszawa 1999.

II. Teksty literaturoznawcze i inne:

16. Bar-Lewaw A., *Sicha ,im Chajim Be'er*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 377–400.
17. Bednarczyk A., *Kulturowe aspekty przekładu literackiego*, Katowice 2002.
18. Dawid Chana, *Et hazamir le-Chajim Be'er: ,Al hitkablut haroman umiwchar ,interpretacjot*, [w:] *Sefer Jisra'el Lewin. Kowec mechkarim basifrut ha'iwrit ledorotejha*, pod red. R. Cura, T. Rozena, Tel Awiw 1995, s. 65–103.
19. Harari J., *Bichjo szel Se ha'elohim. Hadialog szel Chajim Be'er ,im haBrit hachadasza*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 197–233.
20. Kosior W., *Demony Psalmu 91 według midraszu Bamidbar Rabba 12:3. Tłumaczenie i komentarz*, [w:] *Światło i ciemność. Polskie studia ezoteryczne. Konteksty*, t. 7, pod red. M. Rzeczyckiej, I. Trzcińskiej, Gdańsk 2015, s. 123–131.
21. Kosior W., *Kain według midraszu Bereszit rabba 22. Tłumaczenie i komentarz*, „The Polish Journal of the Arts and Culture" 2015, nr 16, s. 69–92.
22. Nagid Ch., *Et hazemer wehazmira*, „Moznajim" 1988, nr 10/11, s. 27–30.

Pobrane z czasopisma Artes Humanae **http://arteshumanae.umcs.pl**
Data: 22/02/2025 22:55:07

23. Piela M., *Kalambur w czterdziestym rozdziale Księgi Genesis (przekłady polskie a oryginał)*, [w:] *Język. Teoria - dydaktyka*, pod red. B. Greszczuk, Rzeszów 1999, s. 131–141.
24. Poznańska A., *Wybrane problemy translatorskie na podstawie tłumaczeń twórczości Doroty Masłowskiej na język angielski*, [w:] *Translatio i literatura*, pod red. A. Kukułki-Wojtasik, Warszawa 2011, s. 279–288.
25. *On Humour and Comic in the Hebrew Bible*, pod red. Y. Radday'a, A. Brenner, Sheffield 1990.
26. Shenker Y., *Reading The Time of Trimming under the Desk of Religious Zionism: Haim Be'er and National-Religious Identity*, „Zutot" 2014, nr 11, s. 6–17 [DOI: 10.1163/18750214-12341267].
27. Sławiński J., [hasło:] *Poemat heroikomiczny*, [w:] *Słownik terminów literackich*, pod red. tegoż, Wrocław 1998, s. 396–397.
28. Soker-Szwager Ch., *Haliba hachasera. Jecirat Be'er ,al pi thom hasifrut hajisra'elit*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 83–115.
29. Szaked G., *Ha'orew hasatiri benocot hazamir. ,Al „Et hazamir" me'et Chajim Be'er uš'ar ,injanim*, „Moznajim" 1988, nr 10/11, s. 24–27.
30. Sztajn D., *„Bemakli uwime'otaj". Emet, samchut we'aluzjot be„Lifnej ha-makom"*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 262–277.
31. Szwarc J., *Hakript szel Szecherezada*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 54–82.
32. Wajs Ch., *„Najtej sefer wenechezej". Kanonijut weszulijut baroman Et hazamir*, [w:] *Mlechet hachajim. Ijunim bejecirato szel Chajim Be'er*, pod red. Ch. Soker-Szwager, Ch. Wajsa, Tel Awiw 2014, s. 245–261.

Summary: The novel *Et hazamir* ‚The Time of Singing/Trimming' by Haim Be'er relates experiences of young recruit Nahum Gvirtz who was posted to serve in a rabbinical unit of Israel Defense Forces, just before the Six Day War. The novel is written in a highly sophisticated style, replete with allusions to the Hebrew Bible, less frequently to the Talmud and the New Testament. The allusions to the Hebrew classical texts often have a form of microquotations, i.e. short phrases that can be recognized as quotations only thanks to their linguistic form, not to their meaning which is too general and unspecified. Because of this feature of the microquotations it seems that a translation of the novel which would be faithfull in terms of the style and its impact on the reader, is impossible. The function of those allusions is threefold: in most cases they create a mock-heroic effect, when they appear in passages referring to negative chatacters (exponents of religious zionism: Raphael Gvirtz, Nathan Mivcar, members of decadent hasidic movement: Yidel Shubin and his masters), less frequently the allusions contribute to elevated style, when they refer to positive characters (Nahum Gvirtz, his mother Chava, and Ziser, an exponent of religious humanism). Last but not least the allusions are the base for jokes and amusing anecdotes.

Keywords: Haim Beer, *The Time of Trimming*, Intertextuality, Modern Israeli Prose